Ewangelia Mateusza

Rozdział 13

**1**. A tego dnia, gdy Jezus wyszedł z domu, usiadł nad morzem. **2**. I zostały zebrane przy nim wielkie tłumy, tak, że wszedł do łodzi i siedział, a cały tłum stanął na brzegu. **3**. Więc powiedział do nich wiele w podobieństwach, mówiąc: Oto siewca wyszedł, aby rozsiewać. **4**. A kiedy on rozsiewał, niektóre padło obok drogi, i przyleciały ptaki, i wydziobały je. **5**. Zaś drugie padło na skaliste miejsca, gdzie nie miało wiele ziemi; i zaraz zakiełkowało, bo nie miało głębi ziemi. **6**. Ale gdy wzeszło słońce, zostało spalone; a że nie miało korzenia, uschło. **7**. Zaś inne padło między ciernie, a ciernie wzrosły oraz je zadusiły. **8**. Ale inne padło na dobrą ziemię, i wydawało owoc, jedno stokrotny, jedno sześćdziesięciokrotny, a jedno trzydziestokrotny. **9**. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha. **10**. Zatem uczniowie podeszli oraz mu powiedzieli: Dlaczego im mówisz w podobieństwach? **11**. On zaś, odpowiadając, rzekł im: Wam dano poznać tajemnice Królestwa Niebios, ale tym nie dano. **12**. Bowiem kto ma, temu zostanie podarowane i będzie obfitować; ale kto nie ma, i co ma, będzie od niego odjęte. **13**. Dlatego im w podobieństwach mówię, że patrząc nie widzą, i słuchając nie słyszą, ani nie rozumieją. **14**. Zatem wypełnione jest w nich proroctwo Izajasza, które mówi: Słuchem słuchać będziecie, ale nie zrozumiecie; i patrząc patrzeć będziecie, ale nie ujrzycie. **15**. Bowiem zostało utuczone serce tego ludu, uszami są ciężko słyszący oraz zamknęli swoje oczy; żeby czasem oczami nie ujrzeli i uszami nie usłyszeli, a sercem nie zrozumieli, i nie zawrócili, żebym ich uzdrowił. **16**. Ale szczęśliwe wasze oczy, że widzą, i wasze uszy, że słyszą. **17**. Bo zaprawdę, powiadam wam, wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, ale nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, ale nie usłyszeli. **18**. Wy zatem, słuchajcie podobieństwa o siejącym. **19**. Gdy ktoś słucha słowa Królestwa, a nie rozumie, przychodzi zły i porywa to, co posiano w jego serce; ten jest tym, zasianym obok drogi. **20**. A zasiany na skalistych miejscach jest ten, który słucha słowa i zaraz, z radością je przyjmuje; **21**. ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest trwający jakiś czas; bo gdy z powodu słowa przychodzi ucisk albo prześladowanie, od razu jest zgorszony. **22**. A zasiany między cierniami jest ten, który słucha słowa, ale troska tego życia i oszustwo bogactwa dusi słowo, i staje się bezowocny. **23**. A zasiany na dobrej ziemi jest ten, który słucha słowa i rozumie; ten właśnie wydaje owoc i uzyskuje: Jeden stokrotny, a jeden sześćdziesięciokrotny, a jeszcze jeden trzydziestokrotny. **24**. Podał im inne podobieństwo, mówiąc: Upodobnione jest Królestwo Niebios do człowieka siejącego na swej roli szlachetne nasienie. **25**. A gdy ludzie zasnęli, przyszedł jego nieprzyjaciel oraz nasiał kąkolu między pszenicę, i odszedł. **26**. A gdy źdźbło urosło oraz wydało owoc, wtedy pokazał się i kąkol. **27**. Wtedy słudzy gospodarza podeszli oraz mu powiedzieli: Panie, czyż na twej roli nie posiałeś szlachetnego nasienia? Zatem, skąd ma kąkol? **28**. A on im rzekł: Nieprzyjaciel to uczynił. Zaś słudzy powiedzieli do niego: Chcesz więc, abyśmy poszli i go zebrali? **29**. A on rzekł: Nie; abyście czasem zbierając kąkol, nie wykorzenili wraz z nim pszenicy. **30**. Pozwólcie obojgu razem rosnąć do żniwa; a w czas żniwa powiem żeńcom: Najpierw zbierzcie kąkol oraz zwiążcie go w snopki ku jego spaleniu; a pszenicę zgromadźcie do mojej stodoły. **31**. Podał im inne podobieństwo, mówiąc: Podobne jest Królestwo Niebios do ziarna gorczycy, które człowiek wziął oraz zasiał na swojej roli; **32**. jest ono wprawdzie nieznaczne wśród wszystkich nasion, ale kiedy urośnie, jest większe od wszystkich jarzyn, i staje się drzewem, tak, że przylatują ptaki nieba, i gnieżdżą się w jego gałązkach. **33**. Powiedział im inne podobieństwo: Podobne jest Królestwo Niebios do zaczynu, który niewiasta wzięła oraz ukryła w trzech miarkach pszennej mąki, aż cała została spulchniona. **34**. To wszystko Jezus mówił do tłumów w podobieństwach, a bez podobieństwa do nich nie mówił; **35**. aby zostało wypełnione, co powiedziano przez proroka mówiącego: Otworzę w podobieństwach moje usta, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata. **36**. Wtedy Jezus pozostawił tłumy oraz przyszedł do domu; więc podeszli do niego jego uczniowie, mówiąc: Wyjaśnij nam podobieństwo o kąkolu roli. **37**. A on odpowiadając, rzekł im: Tym, który sieje szlachetne nasienie jest Syn Człowieka; **38**. a rolą jest świat; a szlachetnym nasieniem tymi są synowie Królestwa; a kąkolem są synowie złego; **39**. nieprzyjacielem zaś, który go posiał, jest ten oszczerczy; a żniwem jest koniec epoki, zaś żeńcami są aniołowie. **40**. Jak więc zbierają kąkol i palą go ogniem, tak będzie przy końcu tej epoki. **41**. Syn Człowieka wyśle swoich aniołów, a oni zbiorą z Jego Królestwa wszystkie zgorszenia, i tych, którzy czynią nieprawość, **42**. oraz wrzucą ich w piec ognia; tam będzie płacz oraz zgrzytanie zębów. **43**. Wtedy sprawiedliwi zabłysną jak słońce w Królestwie swego Ojca. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha. **44**. Znowu podobne jest Królestwo Niebios do skarbu ukrytego w roli, który gdy człowiek znalazł, ukrył, i rozradowany nim, odchodzi oraz sprzedaje wszystko co ma, i kupuje ową rolę. **45**. Znowu podobne jest Królestwo Niebios do człowieka kupca szukającego szlachetnych pereł; **46**. który gdy znalazł jedną, bardzo drogą perłę, odszedł, posprzedawał wszystko co miał, i ją kupił. **47**. Znowu podobne jest Królestwo Niebios do sieci zarzuconej w morze oraz zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju; **48**. którą, gdy była pełna, rybacy wyciągnęli na brzeg, i usiedli, i zebrali szlachetne ryby do naczyń, a złe wyrzucili na zewnątrz. **49**. Tak też będzie przy końcu epoki; wyjdą aniołowie i oddzielą złych spośród sprawiedliwych, **50**. oraz wrzucą ich w piec ognia; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. **51**. Rzekł im Jezus: Zrozumieliście to wszystko? Powiedzieli mu: Tak, Panie. **52**. A on im rzekł: Dlatego każdy uczony w Piśmie, kiedy stanie się uczniem w Królestwie Niebios, podobny jest do człowieka gospodarza, który wyciąga ze swego skarbca nowe i stare. **53**. Także stało się, że gdy Jezus zakończył te podobieństwa, odszedł stamtąd. **54**. A kiedy przyszedł do swego kraju, nauczał ich w ich bóżnicy, tak, że się zdumiewali oraz mówią: Skądże ten ma tą mądrość i moce? **55**. Czyż nie jest on synem cieśli? Czy jego matki nie nazywają Maria, a jego braci: Jakób, Józef, Szymon i Judas? **56**. A jego siostry, czyż nie wszystkie są u nas? Skąd więc, ten ma to wszystko? **57**. I zostali z niego zgorszeni. Ale Jezus im powiedział: Nie jest prorok wzgardzony, chyba że w swoim kraju, a także w swoim domu. **58**. I nie uczynił tam wielu cudów z powodu ich niedowiarstwa.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012